

**Z. Br.**

---

## Rozwój kartografii w Polsce po 1918 r.

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 15/3, 641-642

---

1970

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Dwie publikacje dotyczą najnowszej historii nauki w Gdańsku: Roman Wieloch pisze o urodzonym na Kaszubach pod Gdańskiem Bronisławie Bukowskim (1893—1965), organizatorze i kierowniku Katedry Budownictwa Żelbetowego w Politechnice Gdańskiej, a Jerzy Wiśniewski — o wybitnym okrętowcu, profesorze tejże Politechniki, Aleksandrze Ryłkiem (1887—1968)<sup>2</sup>.

Z. Br.

#### BADANIA KAROLA BOHDANOWICZA W DZIEDZINIE GEOGRAFII

W „Czasopiśmie Geograficznym” (T. 40: 1969 z. 4) Roman Karczmarczyk pisze o najważniejszych podróżach i badaniach wybitnego inżyniera geologa, prof. dra Karola Bohdanowicza (1864—1947) w Persji, Azji Środkowej, na Syberii i Kamczatce oraz na półwyspie Seward na Alasce. Autor zwraca uwagę, że były to przeważnie prace pionierskie, które w znacznej mierze przyczyniły się do lepszego poznania wymienionych obszarów.

W artykule zamieszczona jest fotografia uczonego, mapa obszarów jego badań w Azji i jedno ze zdjęć marszrutowych Bohdanowicza z obszaru Kunlunu w Azji Środkowej.

Z. Br.

#### O JEDNEJ Z MAP FRANCISZKA CZAKIEGO

Jednym z najwybitniejszych polskich kartografów XVIII w. był Franciszek Florian Czaki, pracujący dla wojewody nowogrodzkiego, księcia J. A. Jabłonowskiego, a następnie dla króla Stanisława Augusta. Jak pisze Jerzy Midzio w artykule *Mapa dolnego biegu Wisły F. Czakiego* („Polski Przegląd Kartograficzny”, R. 1: 1969 nr 3) postać tego kartografa, a przede wszystkim jego prace kartograficzne są poza nielicznymi wyjątkami bardzo mało znane współczesnej nauce polskiej. Jedną z mniej znanych jest rękopiśmienna mapa fragmentu dolnego biegu Wisły od okolicy Nowego do okolicy rozgałęzienia się Wisły na Leniwkę i Nogat w skali 1 : 30 300. Znajduje się ona w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie i jest jedyną mapą Czakiego w zbiorach polskich (kilka innych jego rękopiśmiennych map jest w bibliotece Arsenалу w Paryżu). Według autora w literaturze kartograficznej o mapie tej pisze tylko K. Buczek w *Polskim słowniku biograficznym* i *The History of Polish Cartography*.

Z. Br.

#### ROZWÓJ KARTOGRAFII W POLSCE PO 1918 R.

W 1969 r. zaczął się ukazywać kwartalnik „Polski Przegląd Kartograficzny”. W dwóch numerach pierwszego rocznika tego nowego czasopisma ukazała się praca Stanisława Pietkiewicza *50 lat kartografii niepodległej Polski*. W pierwszej części (nr 1/1969) autor rozpatruje kolejno poszczególne kategorie map, zaczynając od tych, które charakteryzują stan rzeczy przed I wojną światową, aż do tych, które charakteryzują rozwój poszczególnych dziedzin kartografii w okresie międzywojennym. Część tę kończą uwagi o kartograficznym ruchu naukowym i rozwoju polskich publikacji naukowych w dziedzinie kartografii.

<sup>2</sup> Nekrolog niedawno zmarłego prof. A. Ryłkego ukazał się w nrze 3/1968 „Kwartalnika”, ss. 665—666.

Drugą część tego historycznego przeglądu (nr 4/1969) autor rozpoczyna od charakterystyki okresu II wojny światowej, podczas której pięcioletnia okupacja niemiecka uniemożliwiła wszelką polską działalność wydawniczą, a więc i kartograficzną, na ziemiach Polski. Następnie autor pisze o pierwszym 5-leciu powojennym, tj. okresie odbudowy warsztatów kartograficznych, wreszcie o etapie dalszym — organizowania i centralizowania przez władze państwowe kartografii oraz o rozwoju jej gałęzi aż do lat ostatnich.

Z. Br.

#### 50-LECIE SŁUŻBY HYDROLOGICZNEJ I METEOROLOGICZNEJ W POLSCE

W czerwcu 1969 r. Państwowy Instytut Hydrologiczno-Meteorologiczny obchodził 50-lecie istnienia polskiej służby hydrometeorologicznej. Jubileuszowi temu poświęcony jest cały numer „Wiadomości Służby Hydrologicznej i Meteorologicznej” (1969 nr 4). O głównych kierunkach rozwoju meteorologii światowej w ostatnim półwieczu pisze tutaj Teodor Kopcewicz, dorobek naukowy polskiej służby meteorologicznej w tymże okresie przedstawił Jerzy Michalczewski, a hydrologicznej — Julian Lambor. O rozwoju i dorobku naukowym służby hydrometeorologicznej w zakresie oceanografii pisze Jerzy Maliński. W dziale kronikarskim znajduje się sprawozdanie z uroczystości 50-lecia służby hydrologicznej i meteorologicznej w Polsce.

Z. Br.

#### „KWARTALNIK ARCHITEKTURY I URBANISTYKI” O HISTORII NAUKI I TECHNIKI

Między wieloma ciekawymi artykułami, które ukazały się w „Kwartalniku Architektury i Urbanistyki” w latach 1968—1969 na uwagę historyków techniki lub historyków nauki zasługują przede wszystkim trzy prace.

Zamieszczony przekład obszernego artykułu Very Molnár *Romańskie rotundy na terenie średniowiecznych Węgier* (T. 13: 1968 z. 2) jest interesujący dla polskiego czytelnika już choćby z tego względu, że podkreślając odrębność pewnych cech architektonicznych węgierskich rotund w wiekach X — XIII w stosunku do budownictwa zachodnioeuropejskiego, wskazuje równocześnie na ich bliskie pokrewieństwo z analogicznym budownictwem w Polsce. Autorka przeprowadza szczegółowy opis kilkudziesięciu rotund romańskich w różnych miejscowościach Węgier (z rysunkami planów), wyrażając nadzieję, że może on posłużyć za podstawę dla późniejszej syntezy. Zabytki zostały usystematyzowane przez autorkę z uwagi zarówno na użyty w nich materiał budowlany, jak i na różnice w planie. Ze względu na brak wystroju rzeźbiarskiego w odkrytych przez archeologów fundamentach wskaźnikiem datowania zabytków stać się musi technika wznoszenia murów. Zdaniem autorki najwcześniejsze (od X w.) są kościoły budowane z drobnych, nieregularnych kamieni. Od XII w. pojawiają się mury wznoszone z ciosów, a najpóźniej (wieki XII—XIII) zostaje wprowadzona cegła. Z analizy planów budowli okazuje się, że pierwsze rotundy składały się z okrągłej nawy i półkolistej apsydy. W XII w., który był na Węgrzech okresem szczególnego rozkwitu rotund, pojawiają się liczne kościoły oparte na całkowicie okrągłym planie, bez apsydy. Do najpóźniejszych budowli należy typ rotundy z prezbiterium w kształcie prostokąta; nie jest on spotykany w Europie środkowej (ale znany w Polsce — kościół św. Prokopa w Strzelnie). Po najeździe tatar-